

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Biskupia 4. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9—3 ppoł. Rękoisów Redakcja nie zwraca.
Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 30.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.
CENA PRZESŁANIA: wewnątrz kraju z odroczeniem do domu lub poczty 3 zł, z odbiorem w administracji 2 zł 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty—
Rękois. za wiersz milimetryowy, ogłoszenia międzynarodowe—30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zastrzeżenie 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki.
Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cie linowy, za tekstem 10-cio linowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

OWOCE ROBOTY O. W. P.

Krwawe starcia tłumów z policją w pow. żywieckim.

WARSZAWA (Pat). W dniu 14 b. m. w godzinach wieczornych w paru miejscowościach powiatu żywieckiego, województwa krakowskiego, miały miejsce zajścia, spowodowane szerzoną od dłuższego czasu gwałtowną agitacją wśród bardziej społecznie nieświadomionych odłamów ludności przez Obóz Wielkiej Polski i miejscowe organizacje, będące pod jego wpływem.

Rozagitowane grupy, uzbrojone w kije, palki, a w niektórych wypadkach i w broń palną, dopuściły się ekscesów we wsi Złotna, w przysiółku Ujsoł, w Rajcy i w Miłokwie. W Złotnej i Ujsole tłum, złożony z kilkudziesięciu osób zdemolował 11 sklepów żydowskich. Do większych zniszczeń nie doszło, gdyż policja uderzyła w zarodek dalszych ekscesów.

W Rajcy tłum próbował demolować sklepy. Policja, w składzie 5 posterunków, którym z czynną pomocą pospieszyli, przebijając w sanatorium wojskowym w Rajcy oficerów, odparła tłum i uderzyła rabunków. W trakcie tego z tłumem oddano kilkanaście strzałów i obrzucono policję kamieniami. Policja zmuszona była w obronę swej użyć broni, w wyniku czego kilka osób zostało rannych.

W tym samym czasie w miasteczku Miłokwie, korzystając z udania się posterunku policji do Rajcy, tłum zdemolował 10 sklepów, raniąc ciężko jednego właściciela sklepu. Przejeżdżający tamtędy starosta żywiecki wezwał rabującą i uzbrojoną bandę do zaprzestania rabunków, w odpowiedzi na to oddano z tłumy do starosty sze-

reg strzałów. Towarzyszący staroście dwaj posterunkowi policji państwowej zmuszeni byli użyć broni, w wyniku czego cztery osoby zostały rannione, jedna z nich zmarła. Dzięki energicznej postawie starosty banda rozbiegła się i do dalszych rabunków nie doszło.

Władze przeprowadziły szereg rewizji i aresztowań. Aresztowano dotychczas 83 osoby, zarówno z pośród

uczestników rabunków, jak i głównie szarych podlegaczy, a mianowicie zatrzymani zostali m. in. Edward Zajaczek, przewodniczący okręgu podhalańskiego OWP oraz Ryko, Surma, Łasz i Brija, członkowie OWP. Energetyczne zarządzenia władz spotkały się z dużym uznaniem wśród ludności. Obecnie na terenie powiatu żywieckiego panuje spokój.

Ekscesy akademickie we Lwowie.

LWÓW, (Pat). W dniu 15 bm. rano miały się rozpocząć wykłady na uniwersytecie po dłuższej przerwie. We wczesnych godzinach rannych kilkudziesięciu studentów, przeważnie politechnik, zablokowało wejścia do uniwersytetu, nie dopuszczając studentów, zdających na wykłady. Wobec wytworzonej

sytuacji rektor uniwersytetu ks. dr Gerstman ponownie zawiesił wykłady i zarządził, że natchemniat opublikował. W godzinach południowych zebrał się senat akademicki i uchwalił zakończyć trymestr w normalnym terminie, to jest dnia 18 b. m.

Mac Donald dziś złoży nowy projekt na Konf. Rozbr.

GENEWA (Pat). Według oficjalnych informacji, udzielonych przez delegację angielską, Mac Donald wygłosi na jutrzejszym posiedzeniu komisji głównej wielką mowę, po której rozrany będzie dokładnie opracowany projekt konwencji rozbrojeniowej.

Wiadomość ta wywołała w kołach konferencji rozbrojeniowej zrozumiałą sensację.

W ciągu ubiegłych dni Mac Donald który z Londynu nie przywiózł żadnego kompletnego projektu, odbył tu szereg konferencji, w toku których

informował się co do aktualnych możliwości. Od wczoraj Mac Donald wraz ze swymi ekspertami pracował nad projektem, który przedstawi w dniu jutrzejszym. Projekt ten będzie 4 projektem, który delegacja angielska przedstawi konferencji. Po raz pierwszy jednak będzie to gotowy projekt konwencji, ujęty już w artykuły. Projekt ten będzie nosił tytuł „projekt traktatu”.

Co się dotyczy projektu tego to wiadomo, że nie będzie on ograniczał się do osiągniętych już rezultatów, ale wychodzi poza te ramy obejmować będzie różne idee, zawarte w amerykańskim projekcie i we francuskim projekcie organizacji pokoju. Według krążących pogłosek przewiduje on daleko idące ograniczenia jakościowe, jak zniesienie ciężkiej artylerii powyżej 150 mm., czołgów powyżej 20 ton., oraz wydatne redukcje stanów liczebnych, zapowiedziane wg. formuły a-

Odnaczenia w Rydze.

RYGA (Pat). W lokalu poselstwa R. P. p. minister Bezkowicz w obecności ministra spraw wojskowych gen. Balodisa, min. spr. wewn. Kaulinsza, głównodowodzącego armii gen. Penikisa oraz innych wyższych wojskowych lotewskich udekorował orderem Odrodzenia Polski III klasy komendanta głównego organizacji Ajsargów płk. Praulsa i szefa wydziału propagandowego pos. na sejm Berzinsza, oraz krzyżem oficerskim tegoż orderu szefa wydziału organizacyjnego organizacji — Rapsa.

Stypendja.

WARSZAWA, (Pat). Na skutek prośby T-wa Przyjaciół Muzyki i Opery Narodowej p. Prezydent Rzeczypospolitej polecił ustanowić dwa jednoroczne stypendja po złotych 500 dla niezdolnych słuchaczy studjum operowego.

WIADOMOŚCI Z KOWNA.

PIĘTNASTOLECIE ROLNICTWA LITEWSKIEGO.

Lietuvos Aidai w Nr. 38 pisze: Wątpliwym jest, czy jakiekolwiek państwo w Europie uczyniło w zakresie gospodarki rolnej tak znaczny postęp, jaki się dokonał w ciągu 15-tu lat egzystencji niepodległej Litwy. W pierwszych latach niepodległości na ogólną ilość 3,8 milj. ha ziemi uprawnej Litwa posiadała 1,7 milj. ha ziemi wiejskiej w szachownicy, który to system rolny w XX wieku był zupełnym przeżytkiem. W wyniku przeprowadzonej reformy rolnej, do chwili obecnej rozparcelowano 9.000 ha gruntów wiejskich i zysza 400.000 ha ziemi dworskiej, ogółem utworzono zgórą 100.000 nowych osad. Biorąc pod uwagę, iż Litwa ogółem posiada 300.000 gospodarstw, na leży przypisać, iż reforma rolna dotknęła wielką ilość gospodarstw w Litwie.

Komasaacja gruntów wiejskich dała bardzo pomyślne wyniki. Nadmiar wilgoci w wielu miejscowościach za-

mienia żyzne grunty w bagno i uniemożliwia prowadzenie gospodarki rolnej. O ile nie brać pod uwagę przekopanego kanału pomiędzy Wentą a Dubisą; mającego znaczenie strategiczne, należy stwierdzić, iż w ciągu 120 lat Rosjanie nie przeprowadzili w Litwie żadnych prac melioracyjnych. Pomimo braku środków pieniężnych w ciągu 15 lat Litwa osuszyła 240.000 ha gruntów i dokonała wielu innych prac melioracyjnych.

Dzięki staraniom rządu w ciągu tego krótkiego stosunkowo czasu w Litwie rozwinęła się gospodarka mleczna, która zajmuje w eksporcie litewskim poważne miejsce, przynosi państwu ok. 40 milj. lt. rocznie. Nadto rozwinęła się w Litwie gospodarka hodowlana, a eksport świń i bekoniów zajmuje w handlu litewskim jedno z pierwszych miejsc. W r. 1932 Litwa zajęła pod względem eksportu bekoniów do Anglii 4 miejsce po Danii, Polsce i Holandii. Bekony litewskie pod względem jakości nie ustępują w niczem bekonom duńskim.

Litwa, która doniedawna importowała cukier z zagranicy, obecnie posiada własną cukrownię, która pokrywa 3/4 całego zapotrzebowania. Niektóre dziedziny rolnictwa, w wyniku ogólnej koniunktury musiały upaść. Tak np. upadł eksport koni, który z 16 milj. lt. przed kilku laty obniżył się w r. 1932 do 2,2 milj. lt. Upadł także eksport lnu litewskiego, który z 80 milj. lt. w r. 1927, spadł do 11,6 milj. lt. w r. 1932. Upadek eksportu lnu został spowodowany zarówno spadkiem cen na ten produkt, jak też zmniejszeniem się jego produkcji. Obszar gruntów zajęty pod uprawę lnu, który wynosił przed kilkoma laty 80 tys. ha w r. 1932 zmniejszył się do 40 tys. ha. W dziedzinie oświaty rolnej Litwa również uczyniła znaczny postęp.

Przed wojną Litwa posiadała 1 wyższą i 2 niższe szkoły rolnicze. Obecnie zaś posiada Akademię Rolniczą w Datnawie, 4 wyższe szkoły rolnicze, 10 szkół niższych, 16 powszechnych szkół rolnych, 8 szkół gospodarstwa domowego i 298 klas rolniczych. Do wszystkich wymienionych szkół ogółem uczęszcza 6 tys. osób. Rolnicy litewscy zorganizowali cały szereg kooperatyw, odgrywających w gospodarstwie życia Litwy dużą rolę. Na ogólną ilość wyeksportowanego w r. 1932 masła 9,9 milj. kg. 93 proc. wyeksportowało T-wo „Pienocentras” Sami T-wo „Lietukis” w ciągu roku 1931 posiadało 26 milj. lt. obrotu.

O REFORMIE ROLNEJ W LITWIE.

„Lietuvos Zinios” w Nr. 50 z dnia 2.III. 1933 r. tak piszą:

Kwestia reformy rolnej w Litwie od dawna absorbowwała umysły, co widać było w postaci przyjętej przez Litewski Sejm Ustawodawczy reformy rolnej. Dziś jednak ustawa ta została zmieniona, a niewyłączalna norma majątkowa podniesiona do 150 ha. W czasie dyskusji nad ustaleniem normy niewyłączalnej tautininy w Sejmie Ustawodawczym wypowiedzieli się przeciwko reformie rolnej, chrz.-demokraci domagali się pozostawienia większej normy niewyłączalnej, zaś ludowcy walczyli o zmniejszenie ośrodków majątkowych.

Ludowcy wychodzili z założenia, iż rolnik sam winien uprawiać swą ziemię. Jednak w drodze kompromisu niewyłączalna norma majątkowa ustalona została w wysokości 80 ha. Rząd narodowców zmienił ustawę o reformie rolnej i normę majątkową powiększył do 150-ciu ha. Ponieważ w dzisiejszych czasach małe gospodarstwa rolne są najbardziej rentowne, posunięcie rządu tautininków nie posiada żadnego uzasadnienia. Zjazd Związku Ludowców będzie musiał poważnie zająć się omówieniem spraw gospodarczych kraju.

PROF. BIRZISKA O DZIAŁALNOŚCI ZW. WYŻW. WILNA.

Prezes Zw. Wyżw. Wilna prof. M. Brziszka wygłosił w dn. 12 b. m. odczyt radiowy, w którym oświadcza, iż zażalenie odda-
Zw. Wyżw. Wilna na Wileńszczyźnie jest nierealne, gdyż naraziłoby Litwinów wileńskich na przesładowanie. Ludność Wileńska Wileńszczyzny może być mimo wszystko spokojna, gdyż działalność Zw. Wyżw. Wilna daje pomyślne wyniki.

Później, prof. Brziszka mówił o krążących pogłoskach, jakoby marsz. Piłsudski zamierzał oddać Litwę Wilno. Litwini są jednak — zdaniem prelegenta — nie śpiący, gdyż wie, że Wilno samo coraz bardziej się do niej przybliża. (Wib).

KRYTYCZNE DNI W AUSTRII.

Zamknięcie posiedzenia Rady Nar. — Ostre pogotowie formacji wojskowych.

WIEN (Pat). Na posiedzenie rady narodowej, zwołane w środę na godzinę 3 przez Straffnera, udali się przedstawiciele stronnictwa wielkoniemieckiego i większa część socjaldemokratów. Po godzinie 2,30 wejścia do sali obrad obsadzili urzędnicy policji kryminalnej i nie dopuszczali do sali później przybywających członków rady. O godzinie 2,45 wszedł na trybunę Straffner i wygłosił przemówienie, w którym, po uzasadnieniu słuszności swego stanowiska, oświadczył:

„ten posiedz. rady zostaje zamknięte.”

WIEN (Pat). Korespondencja „Herzog” donosi, że kierownictwo Heimwehry wydało do swych formacji w Wiedniu, Dolnej Austrii i Burgenlandzie rozkaz trzymania się w pogotowiu alarmowym. Przybyłe do Wiednia formacje Heimwehry zostały wczoraj wieczorem ulokowane w gmachu dawnego ministerstwa rolnictwa. Liczbę członków Heimwehry, skon-sygnowaną w Wiedniu obliczają na 3000 osób.

Woroszyłow o nowych fortyfikacjach na granicach Z. S. R. R.

Moskwa. (Centropress). W swym obszernym przemówieniu, wygłoszonym na uroczystym zgromadzeniu z okazji 15 rocznicy armii czerwonej, komisarz wojskowy Woroszyłow szczegółowo omawiał nowości, jakie wprowadzono do siły zbrojnej Sowietów. Z przemówienia tego, które dopiero obecnie zostało opublikowane na łamach prasy sowieckiej dowiadujemy się, że Związek Sowietów nie tylko wyposażał poszczególne oddziały armii czerwonej w najnowocześniejsze środki obronne, ale zarazem zwracał znaczną uwagę na fortyfikację granic. Odpowiedzialne czynności armii czerwonej po raz pierwszy ujawniają przed publicznością te fakta.

Woroszyłow m. i. powiedział: „Aby lud miał pojęcie o naszej czynności, zmierzającej do wybudowania podstaw obrony Związku Sowietów w ostatnich czterech latach, muszę jeszcze wspomnieć o ufortyfikowaniu naszej zachodniej i wschodniej granicy. Długość naszej granicy jest ogromna i wynosi 32.000 km. Nasze granice na wschodzie i zachodzie są otwarte i łatwo dostępne. To skłoniło

nas do ich ufortyfikowania. Wyżyskaliśmy doświadczenia państw innych, zwłaszcza Francji, pokrywając część naszej wschodniej i zachodniej granicy łańcuchem twierdz. Twierdze te bronią wstępu do naszego państwa; jeżeli ktoś zdecyduje się nas zaatakować, będzie musiał najpierw zdołać się ścienne, wyrzucając ogień karabinów maszynowych i dział.”

Woroszyłow dalej zaznaczył, że „ten łańcuch fortec spowodował znaczne wydatki państwowe” ale pomimo to, tak centralny komitet partii komunistycznej jak rada komisarzy ludowych i wojenna rada rewolucyjna fortyfikacje uznały za konieczne i dlatego też wyasygnowano na ten cel potrzebne środki. Fortyfikacja przeprowadzona została na obu granicach w ciągu pierwszej piątki.

Jest to pierwsze wynurzenie najodpowiedzialniejszego czynnika wojskowego Związku Sowietów i podobnych zarządzeniach. Trzeba przypisać, że Sowiety nie zasypiają gruszek w popiele i zbroją się w każdym kierunku.

Jak gdyby dotąd były łagodne...

MOSKWA (Pat). Ogłoszono dziś dekret C. W. ZSRR, zalecający specjalnie surowe stosowanie wyroków ko-

legium GPU do urzędników państwowych, oskarżonych o sabotaż.

Protest Anglii.

LONDYN, (Pat). W związku z aresztowaniem 4 Anglików, pracowników przedsiębiorstwa moskiewskiego firmy Metropolitan Wickers Co. przez władze sowieckie i wobec nieotrzymania ze strony sowieckiej wyjaśnień w tej sprawie ambasador Wielkiej Brytanii w Moskwie otrzymał polecenie od

rządu angielskiego wyjechać na Litwinów i przedstawiać mu w energicznej formie stanowiska rządu angielskiego wobec tego rodzaju przesładowań oraz godnych ubolewania konsekwencji, mogących wynikać dla stosunków anglosowieckich.

Na wieczny spoczynek.



W dniu 13 bm. odbyła się w Przemyśle ekspozycja zwłok dowódcy Okręgu Korpusu Nr. X w Przemyślu, generała Zosik Tessaro na dworcu kolejowy. Zwłoki s. p. generała Zosik—Tessaro przewieziono do Wilna.

Pod znakiem swastyki.

Cesarskie barwy.

Dekret prezydenta Rzeszy.

BERLIN (Pat). Prezydent Hindenburg wydał dziś dekret, zmieniający wojskowe godła niemieckie. Zmiana polega przede wszystkim na usunięciu z niemieckiej flagi wojennej na-

roznika o barwach republikańskich oraz wprowadzeniu jednolitej kokardy na czapkach członków Reichshehry i Stahlhelmu o barwach czarno-białoczerwonych.

Kim jest podpalacz Reichstagu? PAFYZ, (Pat). Dzisiejszy „Le Populaire” zamieszcza informacje, z których wynika niezbicie, że van der Luebbe był nie tylko narodowym socjalistą, lecz ponadto agentem prowokatorem tajnej policji niemieckiej. Dziennik stwierdza, że paszport holenderski którym legitymował się van der Luebbe, sfa-brykowany jest przez Niemców.

Luebbe miał współpracowników, którzy, jak wiadomo, zdołali zbiec. Dziennik oświadcza dalej, że współpracownikami tymi było 6 czy 7 hitlerowców, którzy w chwili wybuchu pożaru znajdowali się wraz z oddziałem hitlerowców w pałacu ministra Goeringa. Iż-eczym się korytarzem podziemnym z gmachem parlamentu Na rozkaz zgóry przeszli

oni z pałacu korytarzem tym do Reichstagu i podłożywszy ogień, tą samą drogą powrócili, łącząc się znowu z grupą hitlerowców, która na chwilę, stosownie do udzielonego rozkazu, opuściła, ażeby zaś wnie przetrzeć na komunistów i socjalistów, użyto agenta-prowokatora Luebbe.

Według dochodzeń policji saskiej, Luebbe prowadził w swoim czasie agitację w duchu narodowo-socjalistycznym. Jako prowokator tajnej policji działał na rachunek hitlerowców oraz grupy właścicieli kopalni nafty, która to grupa według dziennika, dąży do zerwania stosunków z Rosją Sowiecką, a więc wstrzymaniu importu nafty rosyjskiej.

Kto wygrał?

WARSZAWA, (Pat). Dzisiaj w 6-m dn u ciągnięcia V klasy 26 P. P. Loterii Klasowej większa wygrana padła na następujące numery losów:

15 tysięcy złotych — 20.835, 139.943, 5 tysięcy — 22.050, 27.067, 57.901, 99.845, 102.606, 120.707, 125.346, 141.764.

15 tysięcy złotych — 20.835, 139.943, 5 tysięcy — 22.050, 27.067, 57.901, 99.845, 102.606, 120.707, 125.346, 141.764.

15 tysięcy złotych — 20.835, 139.943, 5 tysięcy — 22.050, 27.067, 57.901, 99.845, 102.606, 120.707, 125.346, 141.764.

15 tysięcy złotych — 20.835, 139.943, 5 tysięcy — 22.050, 27.067, 57.901, 99.845, 102.606, 120.707, 125.346, 141.764.

15 tysięcy złotych — 20.835, 139.943, 5 tysięcy — 22.050, 27.067, 57.901, 99.845, 102.606, 120.707, 125.346, 141.764.

15 tysięcy złotych — 20.835, 139.943, 5 tysięcy — 22.050, 27.067, 57.901, 99.845, 102.606, 120.707, 125.346, 141.764.

15 tysięcy złotych — 20.835, 139.943, 5 tysięcy — 22.050, 27.067, 57.901, 99.845, 102.606, 120.707, 125.346, 141.764.

15 tysięcy złotych — 20.835, 139.943, 5 tysięcy — 22.050, 27.067, 57.901, 99.845, 102.606, 120.707, 125.346, 141.764.

15 tysięcy złotych — 20.835, 139.943, 5 tysięcy — 22.050, 27.067, 57.901, 99.845, 102.606, 120.707, 125.346, 141.764.

15 tysięcy złotych — 20.835, 139.943, 5 tysięcy — 22.050, 27.067, 57.901, 99.845, 102.606, 120.707, 125.346, 141.764.

15 tysięcy złotych — 20.835, 139.943, 5 tysięcy — 22.050, 27.067, 57.901, 99.845, 102.606, 120.707, 125.346, 141.764.

15 tysięcy złotych — 20.835, 139.943, 5 tysięcy — 22.050, 27.067, 57.901, 99.845, 102.606, 120.707, 125.346, 141.764.

15 tysięcy złotych — 20.835, 139.943, 5 tysięcy — 22.050, 27.067, 57.901, 99.845, 102.606, 120.707, 125.346, 141.764.

15 tysięcy złotych — 20.835, 139.943, 5 tysięcy — 22.050, 27.067, 57.901, 99.845, 102.606, 120.707, 125.346, 141.764.

15 tysięcy złotych — 20.835, 139.943, 5 tysięcy — 22.050, 27.067, 57.901, 99.845, 102.606, 120.707, 125.346, 141.764.

15 tysięcy złotych — 20.835, 139.943, 5 tysięcy — 22.050, 27.067, 57.901, 99.845, 102.606, 120.707, 125.346, 141.764.

15 tysięcy złotych — 20.835, 139.943, 5 tysięcy — 22.050, 27.067, 57.901, 99.845, 102.606, 120.707, 125.346, 141.764.

15 tysięcy złotych — 20.835, 139.943, 5 tysięcy — 22.050, 27.067, 57.901, 99.845, 102.606, 120.707, 125.346, 141.764.

15 tysięcy złotych — 20.835, 139.943, 5 tysięcy — 22.050, 27.067, 57.901, 99.845, 102.606, 120.707, 125.346, 141.764.

15 tysięcy złotych — 20.835, 139.943, 5 tysięcy — 22.050, 27.067, 57.901, 99.845, 102.606, 120.707, 125.346, 141.764.

15 tysięcy złotych — 20.835, 139.943, 5 tysięcy — 22.050, 27.067, 57.901, 99.845, 102.606, 120.707, 125.346, 141.764.

15 tysięcy złotych — 20.835, 139.943, 5 tysięcy — 22.050, 27.067, 57.901, 99.845, 102.606, 120.707, 125.346, 141.764.

15 tysięcy złotych — 20.835, 139.943, 5 tysięcy — 22.050, 27.067, 57.901, 99.845, 102.606, 120.707, 125.346, 141.764.

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Sytuacja powodziowa na prowincji.

Z poszczególnych powiatów Wileńszczyzny sygnalizują, iż rzeki szybko ruszą. Niektóre mniejsze rzeki już powoli ruszają. — Stoją tylko większe rzeki i jeziora. Rzeka Dźwina ruszy nie szybciej niż w końcu mar-

ca. Jeziora Narocz, Dryświaty i inne pozbędą się powłoki lodowej nie wcześniej niż w pierwszych dniach kwietnia, gdyż są zupełnie zamrożone.

Brasław.

WALNY ZJAZD DELEGATÓW FEDERACJI P. Z. O. O.

W dniu 12 marca r. b. odbył się w Brasławiu dziesiąty Walny Zjazd Delegatów Federacji P. Z. O. O. przy udziale 30 delegatów z powiatów wileńskich, oraz licznie zgromadzonych gości i członków miejscowych organizacji b. wojskowych.

W udekorowanej sali Domu Sportowego poczet szlandarowy Federacji przy dźwiękach marsza i Brygady odegrał przez orkiestrę Związku Rewolucyjistów zajął miejsce za stołem przydziałnym. Zjazd zajął prezes kpt. rez. R. Siła — Nowicki witał p. starostę, przedstawicieli wojska, pokrewnych organizacji i przybyłych delegatów. Do przydziału Zjazdu wybrano: O. Tarnasiewicza, O. Oskierkę, J. Mackiewicz, J. Chowańskiego, Zjazd witał p. starostę p. kpt. Józef Kasperski w imieniu armii czynnej, p. Piotr Piatucha Prezes Pow. Z. d. Zw. Strzeleckiego, p. Bronisław Zaleski, Prezes Zw. Pol. Naucz. i Kierownik Sekretariatu BBWR, p. W. Siła Nowicka Prezeska ZPOK, p. W. O. dzimierz Czudzin, delegat P. P. i p. Elżbieta Trałbo przedstawiciel Zw. Org. Rolniczych. Na wniosek Prezydium uchwalono wysłać depesze holdownice do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Pana Marszałka J. Piłsudskiego i generała Góreckiego, które zostały przyjęte hucznymi oklaskami zebranych.

Po zarządzonej przerwie rozpoczęły się właściwe obrady Zjazdu. Sprawozdania z r. b. wygłosił R. Siła Nowicki z ramienia Pow. Zarz. Feder. i Związku Rewolucyjistów, J. Mazurkiewicz, prezes Zw. Osadników i M. Nawolski delegat Zw. Inw. Woj. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej odeczytał prezes A. Jozanis, wnosząc o udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi.

Po obszernych referatach wygłoszonych przez Prezesa R. Siła Nowickiego i kpt. J. Kasperskiego o najbliższych zadaniach i programie pracy wśród rewolucyjistów i b. wojskowych, wybrano przez akłamację nowy Zarząd Powiatowy Federacji w Brasławiu, w skład którego weszli: R. Siła Nowicki prezes, O. Tarnasiewicz i kpt. J. Kasperski jako wiceprezesi, oraz B. Kofczakowski, A. Wojciechowski, M. Nawolski, I. Rudomino i K. Kapurski jako członkowie. Do Komisji Rewizyjnej wybrano: A. Jozanisa, St. Okniński i K. Szymankowski. Na znak szacunku Widny Zjazd jednomyślnie uchwalił wyrazić gorące uznanie i podziękowanie za 5-letnią niezmordowaną i owocną pracę na stanowisku Prezesa Z. O. W., Federacji i Zw. Rewolucyjistów w Brasławiu.

KRWAWA WALKA STRAŻNIKÓW Z WŁOŚCIANAMI NA TLE POŁOWY RYB.

Z Brasławia donoszą, iż wczoraj koło jeziora Bohlińskiego między grupą włościan a strażnikami wybuchła zacięta walka o bezprawną połowę ryb.

Uzbrojeni w kije włościanie rzucili się na strażników z zamiarem pobicia i rozbicia. Atak włościan strażnicy odparli i zmusili napastników do ucieczki. W czasie rozpraszania najaktywniejszych 11 włościan jeden z nich został ranny z karabinu. Jest to niejaki Piotr Baklaniewicz. Przewieziono go do szpitala.

Przewlekło podburzającym wieśniakom i stawiającym opór czynu strażnikom prowadzi się dochodzenie.

Troki.

Z ŻYCIA SZKOŁY POWSZECHNEJ.

Dnia 5 marca br. staraniem szkoły powszechnej w Trokach wystawiono w sali „Kopista” dwie sztuki — „Tajemnice” L. Mań i „Kopciuszka” Zacharkiewiczówny.

Przedstawienie wypadło bardzo efektywnie, dzięki pomocy Dowódcy 22 Baonu K. O. P., które na ten cel, zupełnie bezinteresownie, wypożyczyło salę i dało orkiestrę przygrywającą w czasie antrakto.

Dochód przeznaczono na „Fundusz wychowawczy” dla biednych dzieci.

Z pogranicza.

POSTRZELENIE DEZERTERÓW.

Z Wileńska donoszą, iż na granicy polsko-sowieckiej koło wsi Jacyni pahlol KOP, po strzelił dwóch podejrzanych osobników zamierzających przedostać się na teren Białorusi sowieckiej. Rannymi osobnikami okazali się 21-letni Jan Kozłowski i 22-letni Onufry Adamaszewski, którzy uisławili zbicie przed bojem do Z. S. R. R. Rannych umieszczono w szpitalu.

Z Teatru Letniego. w Warszawie.



Z okazji 30-lecia Kasy Literackiej im. Zygmunta Kaweckiego wystawiono w Teatrze Letnim w Warszawie jeden z jego pierwszych utworów: „Dramat Kaliny”.

Na zdjęciu widzimy scenę z tego utworu z udziałem Fertnera i Gorczyńskiego.

TEATR I MUZYKA W WILNIE

Teatr Wielki na Pohulanie — gra dziś dnia 16 marca o godz. 8 w. rewelacyjną sztukę Chrysty Wileńskiego „Dziwota w muniurkach”, która zdobyła sobie na naszej scenie sukces artystyczny i kasowy. Doskonale reżyseria dr. J. Bonard — Bujarskiego, ciekawe dekoracje Makojnika, oraz cały zespół kobiecy, koncertowo zgrany — składają się na całość wielce interesującą.

— „Omali nie noc poślubna” — premiera! W piątek dnia 17 marca o godz. 8 w. odbędzie się premiera świetnej, angielskiej komedii Waltera Elissa „Omali nie noc poślubna”, w reżyserji i z udziałem znakomitych artystów scen warszawskich — St. Daczyńskiego. W rolach głównych wystąpią p. p. Braunówna, Niedźwiecka, Grollicki, Kaczmarek, Neubelt, Pawłowski i Skolimowski. — Wytworne wnętrza pomysłu p. Makojnika.

Teatr muzyczny „Lutnia”. Występy Elny Gistetti. — Ostatnie przedstawienie „Peppiny”. Dziś urzemy po raz ostatni po cenach zniżonych wytworną komedię muzyczną Stola „Peppine”, ze znakomitą artystką Elną Gistetti w roli tytułowej, w otoczeniu Halmirskiej, Hajdamowicz, Dembowskiego, Szczawińskiego i Wywicz — Wicherowskiego. — Ceny zniżone. Zniżki ważne.

Jutro, w piątek z powodu generalnej próby — przedstawienie zawieszono.

Premiera operetki Lehara „Wesoła wdówka”. Już w sobotę ukaże się przepiękna operetka Lehara „Wesoła wdówka”, która wystawiona zostanie w wielkim nakładzie pracy i kosztów. W wykonaniu tej operetki bierze udział cały zespół artystyczny teatru, oraz zwiększone zespoły chóralne i baletowe, pod reżyserją K. Wywicz — Wicherowskiego. Rola tytułową odgrywa znakomita artystka Elna Gistetti. Do czarującej tej operetki przygotowano nową efektowną wystawę, według projektów J. Hawrykiewicza. Zniżki ważne.

Ulicom podgórnym grozi zalanie.

Akcja przeciwpowodziowa magistratu.

Podług opinii czynników fachowych, w roku bieżącym Wilna nie grozi wystąpieniem z brzegów, natomiast zalania bardzo realna groźba zatopienia szeregu ulic położonych u podnóża większych wzgórz, przez spływające potoki. W związku z tem magistrat przystąpił już obecnie do akcji zabezpiecz-

ającej najbardziej zagrożone ulice przez wykopywanie specjalnych kanałów odwodowych. Roboty takie zainicjowane zostały przy ul. Szyszkińskiej i Świronek. Również i w szeregu innych punktów zagrożonych zalaniem zostana przedsięwzięte środki zabezpieczające.

Transport szmuglowanego totoniu

w lokomotywie pociągu pośpiesznego.

Policeja Słedsza m. Wilna otrzymała informację, iż pociągami przybywającym z Turmont do Wilna przewożone są większe ilości szmuglowanego tytoniu lotewskiego.

W związku z tem w ubiegłą niedzielę, po przybyciu pociągu z granicy lotewskiej do Wilna funkcjonariusze policji słedszej przeprowadzili szczegółową rewizję we wszystkich wagonach i przedziałach tego pociągu.

Mimo skrajnych poszukiwań na ślad przemytu nie zdołano natrafić.

Po ukończeniu rewizji, jeden z wywi-

dówce postanowili również zrewidować i lokomotywę.

Wynik był nader sensacyjny. W lokomotywie wśród stosów węgla kamiennego znaleziono większą ilość szmuglowanego tytoniu, dostarczonego wprost z Lotwy.

Dochođenje wykazało, iż tytoniu ten przewoził pomocnik maszynisty tego pociągu.

Zachodzi przypuszczenie, że natrafiono na ślad wielkiej szajki szmuglerskiej.

Bak zabójcą.

W mieszkaniu Włocławca Butkiewicza brało się tego wieczora kilku dobrych znajomych i przy kieliszku wódki, dzwilkach muzyki, w towarzysztwie niewiast bawiono się z humorem. Część gości wyszła z dusznego pokoju na podwórze, gdzie stanęła w cieniu chaty i gwarzyła o białych gospodarkach.

Był późny wieczór. Księżyc słabo świecił podwórzu.

W pewnym momencie z drzwi wyszedł

pijany Bolesław Bak, znany w okolicy awanturk. Popychał przed sobą wystraszonego muzykanta, który, jak się potem okazało, fałszywie zagrał (Bak jest muzykalny). Muzykant potrafił gwarzyć gromadkę. Pod adresem Baka posypały się niezbyt grzeczne uwagi. W odpowiedzi Bak wy dobył nóż i uderzył trzonkiem w głowę Butkiewicza.

— Boika ratuj — krzyknął ten i uciekł. Bak chciał uderzyć Dukiela, lecz ten uchylił się przed ciosem.

Bak wtedy zakreślił nożem kółko i wbił go po rekojęcie w pierś Michała Dunowskiego. Trafił w aortę. D. zmarł natychmiast. Upadł kolo drzwi.

Było ciemno. Nikt nie przypuszczał, że Bak zabił.

— Dajcie tu wody — zawołał Bak — ho ktoś się upił i leży, jak baba. Powiadomieni gospodarze stwierdzili, że D. Podeszła jakiś dziewczyna.

— Co pan tu robi, panie Bak? Proszę mi dać zapalki chce zobaczyć kto tu leży. — Zapalek nie mam, ale mogę dać państwu lusterko, żeby się przyjrzała, lub jabłuszko.

Dziewczyna spostrzegła wtem nóż wbiły obok w ziemię. Zabrała go ze sobą i odeszła. Powiadomienie gospodarze stwierdzili, że D. nie żyje.

Bak uciekł i ukrywał się przed pewien czas u siebie we wsi Jabłonów, powiatu wileńskiego-trockiego.

Wezwał stawiono go przed sądem okręgowym. Do winy przyznał się. Zabił przez nieostrożność. Był pijany, nie pamięta jak się to stało wtedy na zabawie w Polskich Wierbach, w gm. kmięsińskiej.

Przewód sądowy ustalił jednak, że Bak działał świadomie. Wyrok — 6 lat więzienia i pozbawienie praw na 5 lat.

Włod.

SPORT

PIERWSZY KROK BOKSERSKI.

W najbliższą sobotę i niedzielę odbędzie się zorganizowany przez Wł. Ośr. Wych Fiz. pierwszy krok bokserski. Będzie to wysoce ciekawy przegląd młodych sił pięściarstwa wileńskiego i zobaczymy jaki postęp uczyniła popularyzacja boks w naszym grodzie.

Pojęcie „pierwszego kroku” nie jest, oczywiście nierozumnie związane z boksem. W innych dziedzinach sportu, również często spotykamy się z niem, mamy więc pierwsze kroki: kolarski, zapasniczy lub inny.

Pierwszy krok jest dla sportowca czymś w rodzaju egzaminu „dojrzałości sportowej”. W zawodach tych nie mogą startować sportowcy którzy mają za sobą chociażby jeden występ publiczny. Kolarz, zapasnik czy narciarz, występujący w „pierwszym kroku” nie ma jeszcze zapisanej karty sportowej.

Jasnym jest, iż z powyższego nie wynika, by każdy komu się żywno: podoba, miał prawo występu w jakimkolwiek pierwszym kroku. Zawodnicy nieprzygotowani, nie posiadający treningu i świadectwa lekarza nie mogą być dopuszczani do startowania. Pierwszy krok jest więc pierwszym publicznym występem, odpowiednio przygotowanego sportowca.

„Pierwsze kroki” mają ten — wysoce donatni — rys, iż zwracają uwagę sportowej publiczności na nieznanych zawodników a jednocześnie świadczą o popularności poszczególnego rodzaju sportu wśród szerokiego mas młodzieży.

w. p. j

Oto dwie piękne twarze...



lecz jedną z nich szpecą niezdrowe zęby.

Tylko zdrowe zęby mogą być piękne. Obowiązkiem każdego człowieka jest zachować zęby w stanie zdrowym przez staranne utrzymanie ich w czystości. Właśnie to jest jedynym zadaniem pasty do zębów, a Colgate spełnia je w zupełności. Reszta należy do lekarza dentysty, którego powinno się odwiedzać dwa razy do roku. Pasty do zębów Colgate posiada

właściwość przenikania najczystszych nawet szczelin pomiędzy zębami, skąd usuwa wszelkie zanieczyszczenia. Po użyciu pasty Colgate miły orzeźwiający aromat.



Para pięć, trzy na dziesięć...

— Kamezatk!!! Najlepsza kostka czekoladowa mroźna!!! Śmietankowa, cytrynowa, waniliowa, na żołądek bardzo zdrowa!!! — Para pięć, trzy na dziesięć. Panisius brać i wybrać!!! Trzy na dziesięć... para pięć.

Wydzierają się przez cały dzień przapuki i wyroski, na każdym rogu ulicy, niemal co pięćnaście, dwadzieścia kroków, zachwytając swój towar, stającą między sobą głosne spory o każdego domniemanego klienta.

Przypomina mi to nawoływanie sprzedawczyń, łakoci i napoi orzeźwiających w kinach i teatrzykach bulwarowych w Paryżu. „Demandez des Eskimos, le meilleur chocolat glacé, citronné, orange, demandez s'il vous plait”!!! Te słowa zaczynał się każdemu antrakcie w kabaretach i małych teatrzykach paryskich przed sześciu, siedmiu laty. Wówczas i w tych latach był wyjątkowo ciepły, temperatura w przepelnionych lokalach tropikalna, to też nie dziwnego że smaczna orzeźwiająca i tania czekolada mroźna była rozchwytywana.

Popularność Eskimów czy jak się u nas nazywają Kamezatk, potrzebowała aż sześciu lat aby z Paryża dotrzeć do Wilna, ale co dziwniejsze, że cieszy się popitem, nie datem w zamkniętych lokalach, ale na oświeżonych ulicach. Wogóle w okresie kryzysu jedyną branżą handlu zdająca się rozwijać, jest handel uliczny. Coraz częściej można nabyć na ulicy od wędrownych handlarzy, nie tylko cukierki i inne towary spożywcze, ale tandetne gipsowe figurki, szczołki, zabawki, rannę pantofle, — różne specyfiki do wywabiania płam, klejenia szkła i t. d. Moda na handel uliczny przysłała z zachodu najpierw do Warszawy a wreszcie trafiła i do dóns do Wilna.

Jest to zrozumiła, coraz trudniejsza warunki egzystencji zmuszająca do handlu ulicznego, nie pociągającego kosztów lokalu i innych wydatków...

— \$(=—

RADJO

WILNO.

CZWARTEK, dnia 16 marca 1933 r.

11.40: Przegląd prasy. Kom. meteor. Cz. 12.10: Muzyka z płyt. 12.30: Kom. meteor. 12.35: Poranek szkolny z Filharmon. Warsz. 14.40: Program dzienny. 14.45: Opera francuska (płyty). 15.15: Giełda roln. 15.25: Kom. Tow. „Sokół”. 15.35: Klub kobiecy jako ogólna myśl. — odczyt. 15.50: Koncert dla młodzieży (płyty). Preludia i Etudy Chopina. 16.25: Francuski. 16.40: „Czy grzeć przedkórki ciążą na ich potomkach” — odczyt. 17.00: Utwory Beethovena (płyty). — 17.40: „Znaczenie kolonii dla państwa” — odczyt. 17.55: Program na piątek. 18.00: „Ida Jagiellońska” — odczyt dla matur. 18.20: Wiad. bieżące. 18.25: Koncert żywe. 18.40: Kom. litewski. 18.45: Rozmait. 19.00: Codz. odc. pow. 19.10: „Skrzynka pocztowa Nr 239”. 19.30: Recytacje. Wiersze Stanisława Ciesielskiego. 19.45: Prasowy dz. radj. 20.00: Muzyka lekka. Wiad. sport. Dod. do pras. dz. radj. D. c. muzyki lekkiej. 21.30: Słuchowisko („Romeo i Julia” — Szekspira). 22.35: Muz. tan. 22.55: Kom. meteor. 23.00: Retransmisja st. zagran.

WARSZAWA.

CZWARTEK, dnia 16 marca 1933 r.

12.35: XX-ty koncert szkolny z Filharmonji Warszawskiej ku uczczeniu nadchodzących im. in. Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego. 17.00: Koncert kameralny z płyt. W przerwie komunikat hydrograficzny. 18.25: Muzyka lekka i taneczna. 19.20: „Komunikat rolniczy M. in. Rolnictwa i Reform Rolnych”. 19.30: Kwadrans literacki: Fragment z pow. Wł. Rymkiewicza.

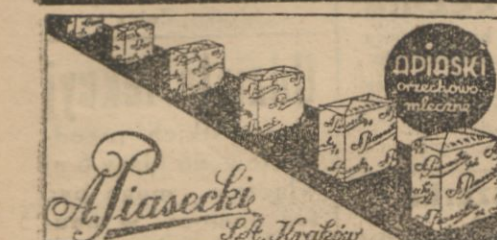
NOWINKI RADJOWE.

OBFITE POKŁOSIE KONKURSOWE.

Na konkurs poetycki Polskiego Radja, zainicjowany przez jednego z radiolubów, który ofiarował zł. 100 na nagrody dla poetów, nadesłano zgórą 800 utworów. Konkurs zamknięty został w dniu 1 marca. Obecnie komisja konkursowa pracuje nad segregacją tego obfitego materiału. Utwory wybrane i przeznaczone do plebiscytu radiolubów zostaną prawdopodobnie ogłoszone przez radio w początkach kwietnia.

LUCYNA MESSAL.

O godz. 20 w koncercie muzyki lekkiej, transmitowanym z Warszawy usłyszycie niezapomnianą gwiazdę operetkową p. Lucynę Messal, która obok piosenek z repertuaru operetkowego odśpiewa kilka melodyjnych przebojów rewjowych.



Nominacje w sądownictwie wojskowym.

W ostatnim Dzienniku Personalnym Min. Spraw Wojsk znajdujemy wzmianki o awansach oficerów korpusu sądowego w Wilnie. Prokurator przy W. S. O. Nr. III w Wilnie mjr. Przemysław Władysław został mianowany podpułkownikiem, podprokuratorem kpt. Piatkowski Jan — major, porucznikiem Smoleński Tadeusz i Duszyński Henryk kapitanami.

Nowe ulgi kolejowe dla młodzieży szkolnej.

Dotychczas młodzież szkolna szkół średnich korzystała z t. zw. doraźnych ulg kolejowych z racji wakacji, świąt i t. p. Obecnie jak się dowiadujemy sprawa ta została zbadana i z dniem 1 kwietnia r. b. poprzednie zarządzenie co do wydawania ulg uczniom zostaje anulowane, zaś ukaże się w dniu tym nowe zarządzenie na podstawie którego dyrekcja każdej szkoły średniej będzie wydawała uczniom i uczniom legitymacje półroczne i roczne uprawniające młodzież do korzystania z 50 proc. ulgi w dowolnej ilości przejazdach i kierunkach.

Obniżenie taryfy kolejowej na linii N.-Świętłany — Kobylniki.

Dowiadujemy się, iż z dniem 1 kwietnia r. b. Wileńska Dyrekcja Kolejowa na linii wąskotorowej Nowo-Swiętłany—Kobylniki obniża taryfę kolejową o 30 proc.

W związku z tą obniżką ceny biletów przejazdowych z Wilna do Kobylnik będą znacznie tańsze od dotychczasowych autobusowych.

Specjalny pociąg do Warszawy

Pociąg organizowany przez Związek Strzelecki z Wilna do Warszawy, celem złożenia w dniu Imienin holdu Marszałkowi Polski ciężary nie niewielkie powodzeniem.

Ilość zapisanych w chwili obecnej wynosi już kilkadziesiąt.

Przypuszczalnie liczba jadących dosięgnie 1000 osób. Pragną jechać winni się niezwłocznie zapisać, gdyż może zabraknąć miejsc.

Cena zł. 12.00. — Zapisy Vagons — 18 // Cok. — Mickiewicz 6.

Akcja odwetowa Żydów wileńskich.

W związku z represjami przeciwko Żydom w Niemczech, dowiadujemy się, że kupcy żydowscy w Wilnie za przykładem innych miast postanowili ogłosić bojkot towarów nie-

mieckich. Ponadto dla zaznajomienia ludności żydowskiej z ostatnimi przesłaniami Żydów w Niemczech ma być urządzonych szereg wieców informacyjno-protestacyjnych.

„Targ” na białe niewolnice w Wilnie.

ZAGADKOWI LUDZIE I ULICA.

Za skomplikowanym wyrazem oblicza współczesnej ulicy kryje się wiele zagadek, pełnych z jednej strony bólu i krzywdy, a z drugiej upodlenia ludzkiego.

Spojrzyjmy na przykład we zwartek każdy na odcinek ulicy Sawicz, wąski i cienisty tuż koło szpitala Sawicz.

Na długo przed godziną pierwszą na chodnikach zjawiają się dziwne postacie, ostro, nie wymijające uczniów szkoły powszechnej i Gimn. Jezuitów śpieszących po lekcjach do domu, lub tkających nierzuchomo w dyskretnie osłonięte bramy. Kilka pań w karakulach, fochach — zewnętrzny wygląd mówi o dostatkach.

Na przeciwnym chodniku kilka niewiast w chustkach, lub kapeluszach taniach i niegustownych. W bramach, przylutych do ścian sterczą nierzuchomo sylwetki mężczyzn — kołnierze podniesione, niespokojne spojrzenia po stronach, rondo kapelusza zakrywa czoło i brwi, podbródek wciągnięty w kołnierz. Na świat patrzy czarna maska oczu i nosa.

Ludzie ci boją się policji. Na widok granatowego munduru niekiedy w popłochu. Po wolnych chodnikach biega wtedy dzieci ciackie ze szkoły. Policjanci przeszedł i znów indywidualna kłwina na posterunku, rzucając wyciekające spojrzenia na drzwi szpitala Sawicz.

„HANDLARZE” I „TOWAR”.

Kim są? Co za przyczyna, jaki magnes ścigał tu te postacie tak różnorodne w wyglądzie zewnętrznym, a podobne w walorach twarzy, które ponoc mówią o wewnętrznej tragedji?

Jest już kilka minut po godzinie pierwszej. Za chwilę na tym małym odcinku ulicy Sawicz w środku Wilna, w pełny dzień rozpocznie się targ na „białe niewolnice”. Ci co jak czarownicy krążą i kłwina w pobliżu to „kupcy”, „towar” zaraz się ukaże.

Ze szpitala zaczynają wychodzić kobiety. Indywidualna czyniwa się, rzucają się jak sepy na padłynie, na dziewczęta i wyrzucają je sobie wzajemnie. Licytują się, krzyczą, rzucają sumami... jak kupcy.

A teraz, żeby czytelnik nie pomyślał że to fantazja lub kaczka — fakt autentyczny.

JAK SIĘ „NABYWA” „TOWAR”.

Pewnego czarliku w dniu wypisywania się ze szpitala Sawicz wyszła młoda Żydówka, córka ubożego handlarza wileńskiego.

Z niedzi kłędzi poszła na ulicę, potem została zabrana do Inspektoratu Obyczajowego i chorą wewiecznie, pod przysmusem pociągła do szpitala Sawicz. W szpitalu ktoś zaczął rozliczać opiekę nad nią.

Otrzymała kilka propozycji, by po wyjściu z szpitala „katem” i wybrała księżkę „czarna”.

Opiekunką była Małka Lewinowa (ni Szklana 4), „kierowniczka” domu nierzuch, cięższego się strasza sława. Lewinowa nie mogła zwerbować żadnej „kontrolnej” do siebie, więc „połowala” na „głędzi” na świeży towar.

Małka zaopiekowała się dziewczyną energicznie. Przynosila jej skądycie i t. p. Po tem zaś, gdy dziewczyna nie zgadzała się, zamienila podstępem pantofle, zostawiając swoje, by ta po wyjściu ze szpitala, musiała przynajmniej wstąpić do jej łupanaru.

NIEPRAWDOPODOBNE, LECZ PRAWDZIWE

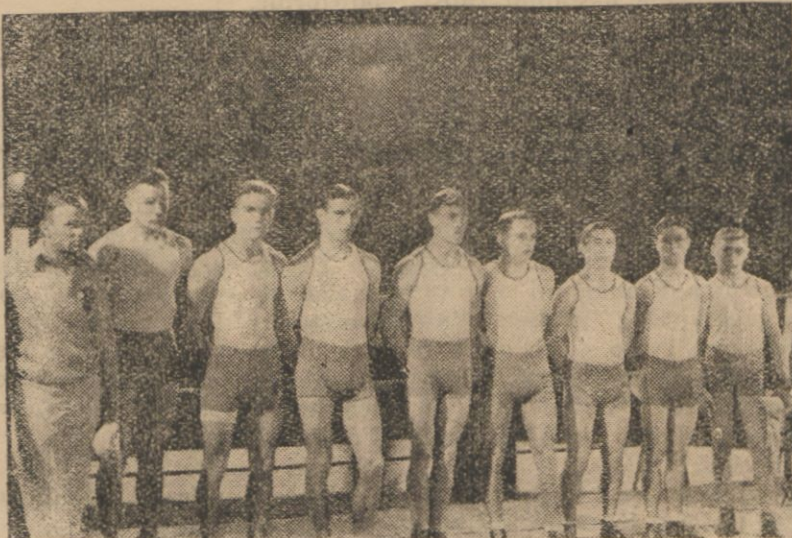
Na dziewczynę, wychodzącą ze szpitala, czekali przyjeździe jej ojca. Podeszła. Małka, sądząc, że to „konkurencja” podkoczyla, jak tygrysyca, i, szarpając dziewczynę za rekaw, ciągnęła ze sobą, proponując złote góry. Pa nowie wszadli dziewczynę do dorozki; Małka szalała. Pochwyliła za kołnierz dziewczynę, chcąc ją wyciągnąć z dorozki, i porwała jej płaszcz. Dziewczyna pojechała jednak do ojca. Zdołano ją wyrwać z „targu”.

Wypadek ten zwrócił uwagę policji na Małkę Lewinową i pozwolił wykryć rzeczy potworne.

U Małki L. zamieszkiwały dwie „kontrolne”. „Zamieszkiwały” na kartce melonowej, bo w rzeczywistości były więzione.

Rodzina Lewinowa, składająca się z 4 osób

Warszawa bije bawarczyków.



W ubiegłą niedzielę rozegrane zostały spotkanie bokserskie pomiędzy reprezentacjami Warszawy i Monachium, zakończona:

